

Sygn. akt IX Ca 1560/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa R. P. i W. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 18 września 2018 r., sygn. akt X C 3378/17,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I nadając mu brzmienie:

„I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda R. P. kwotę 2.941,55,-zł (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści jeden i 55/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.541,55,-zł od 12 marca 2018r. do dnia zapłaty”,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 450,-zł (czteryście pięćdziesiąt) tytułem kosztów procesu za II instancję.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 1560/18

UZASADNIENIE

Powodowie R. P. i W. P. wnieśli o zasądzenie od pozwanej odpowiednio:

- na rzecz R. P. kwoty 5.001,-zł,

- na rzecz W. P. kwoty 1.501,-zł

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od tych kwot od dnia 17 marca 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 20 lutego 2017r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której uszkodzony został należący do powodów samochód marki O. nr rej. (...). Sprawca szkody w dniu zdarzenia posiadał u pozwanej ważne ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów. W toku likwidacji szkody, pozwana przyznała powodom odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 3.649,83,-zł.

Zdaniem powodów, kwota ta jest zaniżona i nie pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, co potwierdziła prywatna opinia rzeczoznawcy samochodowego, wykonana na zlecenie powodów, za którą zapłacili kwotę 700,-zł. Pozwana niezasadnie przyjęła możliwość zastosowania w pojeździe powodów części będących zamiennikami, mimo że uszkodzone w pojeździe części były wcześniej oryginalne i nieuszkodzone. W kosztorysie pozwanej m.in. zabrakło również wielu drobnych elementów montażu i mocowania uszkodzonych części. Biorąc pod uwagę powyższe, koszt naprawy pojazdu powinien zostać ustalony na poziomie 12.472,53,-zł, a pozwana winna dopłacić z tytułu odszkodowania kwotę 8.822,70,-zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew nie kwestionowała, co do zasady swojej odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki kolizji z dnia 20 lutego 2017r., wskazała jednak, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone prawidłowo, a wypłacona kwota w całości pokryła szkodę w majątku powodów.

Pozwana podała, że nie wypłaciła powodom odszkodowania w kwocie 3.649,83,-zł, a w kwocie 6.023,62,-zł, a ponadto pozwana przyznała powodom kwotę 300,-zł tytułem poniesionego kosztu wykonania niezależnego kosztorysu. Według strony pozwanej łącznie dopłaciła powodom kwotę 2.673,79,-zł.

Zdaniem pozwanej, powodowie nie przedstawili dokumentów potwierdzających poniesienie kosztu naprawy w kwocie wyższej niż wynikająca z decyzji ubezpieczyciela. Prywatna kalkulacja nie uwzględnia ponadto wynegocjowanego przez pozwaną rabatu na części zamienne, przysługującego poszkodowanym.

Nadto, pozwana kwestionowała roszczenie o zwrot kosztów opinii prywatnej w części ponad kwotę 300,-zł, zarzucając powodom działania zmierzające do zwiększenia rozmiaru szkody, gdyż wartość wynagrodzenia z tytułu wykonania opinii prywatnej, zdecydowanie przekracza przeciętne koszty za tego typu usługi.

Pismem procesowym z dnia 12 marca 2018r. powodowie przekształcili powództwo w ten sposób, że zamiast dotychczas dochodzonych kwot wnieśli o zasądzenie od pozwanej odpowiednio:

- na rzecz powoda R. P. – kwoty 2.941,55,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.541,55,-zł od dnia 12 marca 2018r. do dnia zapłaty,

- na rzecz powoda W. P. – kwoty 2.541,55,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2018r. do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie cofnęli powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie odsetek za okres od 23 marca 2017r.

Wyrokiem z dnia 18 września 2018r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powoda R. P. kwotę 2.941,55,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2018r. do dnia zapłaty (pkt I), zaś na rzecz powoda W. P. kwotę 2.541,55,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2018r. do dnia zapłaty (pkt II). W pozostałej części Sąd postępowanie umorzył (pkt III) i zasądził od pozwanej tytułem zwrotu kosztów

procesu na rzecz powoda R. P. kwotę 2.263,50,-zł, a na rzecz powoda W. P. kwotę 984,50,-zł (pkt IV). Jednocześnie Sąd ten nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 195,99,-zł tytułem nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt V).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 lutego 2017r. doszło do wypadku, podczas którego uszkodzony został należący do powodów samochód marki O. o nr rej. (...). Sprawca wypadku posiadał w dniu zdarzenia ważne ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej.

Szkoda została zgłoszona pozwanej.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwana ustaliła i wypłaciła powodom odszkodowanie w wysokości 3.649,83,-zł.

Powodowie zlecili wykonanie prywatnej kalkulacji naprawy, według której koszt naprawy pojazdu powodów wyniósł 12.472,53,-zł. Za zleconą kalkulację zapłacili 700,-zł.

Uwzględniając wniesioną przez powodów reklamację z dnia 4 lipca 2017r., pozwana przyznała powodom dodatkowo kwotę 2.673,79,-zł (w tym – 300,-zł tytułem sporządzenia prywatnej kalkulacji).

Powołany w niniejszej sprawie biegły określił koszt naprawy, pozwalający na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego na kwotę 10.784,43,-zł, według cen z chwili wydania opinii, przy zastosowaniu części zamiennych typu O i (...) oraz stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 120,-zł dla prac mechaniczno-blaharskich oraz lakierniczych.

Biegły określił koszt naprawy wyliczony wyłącznie przy zastosowaniu części zamiennych typu O na kwotę 12.157,89,-zł. Jednocześnie wyjaśnił, że przeprowadzona analiza nie ujawniła w uszkodzonym pojeździe części nieoryginalnych wśród części uszkodzonych w stopniu do wymiany. Spośród koniecznych do wymiany części, znaleziono na rynku jedynie dwie oryginalne części zamienne typu (...).

Wartość pojazdu na dzień wystąpienia szkody biegły określił na kwotę 14.500,-zł brutto.

W 2016r. pozwana zawarła 3 porozumienia z różnymi warsztatami naprawczymi, przewidujące możliwość udzielenia rabatów na zakup części zamiennych (18% dla pojazdu marki O., 25% dla części typu P i (...) oraz 40% na materiały lakiernicze). Umowy miały obowiązywać w okresie roku od podpisania.

O możliwości skorzystania z rabatu, pozwana informowała na podstawie decyzji weryfikującej jej stanowisko, po wniesieniu reklamacji przez powoda.

W zakresie oceny dowodów Sąd I instancji wskazał, że podzielił wnioski opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. D., ponieważ jest ona jasna, logiczna i przekonująco uzasadniona. Jedynie przez przeoczenie ten Sąd wskazał, że nie oddalił wniosku o powołanie kolejnego biegłego oraz o przesłuchanie stron, jednak w ocenie Sądu Rejonowego, przeprowadzenie tych dowodów było zbędne.

Oprócz tego Sąd I instancji uznał, że powództwo jest zasadne.

Według tego Sądu pozwana nie kwestionowała, co do zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, natomiast spornym pomiędzy stronami pozostawał koszt naprawy pojazdu, w tym – przyjęte do jego wyliczenia ceny części zamiennych i stawka za roboczogodzinę.

Sąd ten zauważył, że odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia do stanu poprzedniego (art. 363 kc), przy czym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany był pogląd, że poszkodowany ma prawo oczekiwać zwrotu tych kosztów, które pozwalają na dokonanie naprawy dającej gwarancję skuteczności, przy użyciu części nowych, a nawet oryginalnych.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że punktem wyjścia dla ustalenia kosztów robocizny związanej z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego powinna być nie najniższa spotykana na rynku stawka, ale stawka zbliżona do stawek stosowanych na rynku lokalnym, z zastrzeżeniem prawa wyboru przez poszkodowanego warsztatu, który – w jego ocenie – daje gwarancję wykonania skutecznej naprawy (nawet, gdy stosowana w nim stawka będzie nieco wyższa od przeciętnej).

W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, że z ustaleń biegłego wynika, iż koszt naprawy pojazdu wyniesie 10.784,43,- zł brutto, przy zastosowaniu także możliwych do nabycia na rynku zamienników typu (...), zaś przy użyciu wyłącznie cen części oryginalnych pochodzących od producenta – 12.157,89,-zł.

W tej sytuacji Sąd I instancji przyjął do rozliczenia tę drugą wartość uznając, że jedynie naprawa częściami oryginalnymi producenta doprowadzi pojazd w pełni do stanu sprzed szkody.

Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na fakt, że biegły wskazywał, iż nie spotkał się ani razu z wypadkiem, aby firma ubezpieczeniowa pośredniczyła w sprzedaży części. Zdaniem biegłego, poszkodowany nie musi się decydować na naprawę w konkretnym warsztacie, ani na niższe ceny. Pozwana nie wykazała przy tym, aby dany punkt posiadał odpowiednie części, potrzebne do naprawy pojazdu.

Tymczasem w ocenie Sądu Rejonowego, sformułowane przez biegłego wnioski (zwłaszcza w zakresie przyjętych do wyliczenia cen części zamiennych) nie zostały skutecznie podważone w toku postępowania. Nie dysponując wiedzą specjalną i nie dostrzegając błędów w rozumowaniu biegłego, Sąd I instancji nie mógł zatem ich pominąć przy dokonywaniu ustaleń w niniejszej sprawie.

W spornym zakresie Sąd Rejonowy przyjął, że z samego faktu zawarcia przez pozwaną umów, co do możliwości tańszego zakupu części nie sposób jeszcze wywodzić istnienia realnych szans zmniejszenia rozmiaru szkody przez poszkodowanego zwłaszcza, że powodowie zostali poinformowani o możliwości uzyskania rabatu na długo po zaistnieniu szkody.

W dalszej części Sąd I instancji wskazał, że kwota 700,-zł za sporządzenie prywatnej opinii nie wykracza ponad stawki występujące na rynku.

W rezultacie, według Sądu Rejonowego zasadne powodom było łącznie odszkodowanie w wysokości 12.857,89,-zł (12.157,89 zł + 700 zł = 12.857,89 zł), z czego ubezpieczyciel wypłacił dotychczas kwoty 6.023,62,-zł (tytułem kosztów naprawy) i 300,-zł (tytułem zwrotu kosztów kalkulacji). Łącznie zatem do zapłaty pozostaje kwota 6.534,27,-zł, tj. więcej niż suma ostatecznych roszczeń powodów.

W tych warunkach Sąd I instancji podał, że uwzględnił żądanie powodów w całości.

Apelację od rozstrzygnięcia Sądu I Instancji wywiodła pozwana, zaskarżając je w części:

- w punkcie I w zakresie zasądzającym kwotę ponad 1.701,82,-zł oraz w zakresie zasądzającym odsetki ustawowe od kwoty 400,-ł od dnia 12 marca 2018r.,
- w punkcie II w zakresie zasądzającym kwotę ponad 1.701,82,-zł,
- w punktach IV i V w całości.

Jednocześnie pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez:

a) dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uchybieniem zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego i przedłożonych przez pozwaną umów o współpracę dotyczących nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego ze wskazanymi upustami, co objawiło się niezasadnym nieuwzględnieniem przez Sąd I instancji w kosztorysowej metodzie ustalenia wysokości odszkodowania możliwych do uzyskania przez powodów rabatów, a w konsekwencji uznaniem za uzasadnionego maksymalnego kosztu naprawy w kwocie 12.157,89,-zł w sytuacji, gdy powodowie z nieuzasadnionych przyczyn nie podjęli współpracy z pozwanym celem minimalizacji rozmiaru szkody, w wyniku której uzyskałby 18% rabat na oryginalne części zamienne, 25% na części alternatywne i 40% rabat na materiał lakierniczy, co niewątpliwie doprowadziłoby do zmniejszenia rozmiaru szkody, przy czym uznanie przez Sąd braku realności oferty pozwanej pozwalającej na nabycie części i materiałów lakierniczych w preferencyjnych cenach było bezpodstawne i nie opierało się o inne przeciwdowody,

b) uznanie, że dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki służy wykazaniu tego czy istnieje możliwość uzyskania rabatu na części zamienne i materiał lakierniczy o wartości wskazanej w przedstawionych przez pozwaną dokumentach i oparcie ustaleń faktycznych w tym zakresie właśnie o opinię, kiedy to wnioski biegłego co do tego, że nigdy nie spotkał się z tym, że firma ubezpieczeniowa pośredniczy w sprzedaży części zamiennych mają się nijak do jego profesji, a także celu w jakim został powołany,

c) konstruowanie ustaleń faktycznych w oparciu o niepełny materiał dowodowy i wyciąganie wniosków niekorzystnych pozwanej (wskazując, że nie udowodnione zostało kiedy powodowie naprawili pojazd, czy też go sprzedali, nie wiadomo, w jakiej dacie powodowie otrzymali ofertę nabycia części z rabatami) w sytuacji gdy jedyny dowód możliwy do przeprowadzenia na niewyjaśnione okoliczności tj. dowód z przesłuchania powodów w charakterze strony, nie został przez Sąd w ogóle przeprowadzony, a był wnioskowany przez pozwaną w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych;

2. art. 299 kpc poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej w celu ustalenia m.in. jak ustalono wartość usługi za prywatną opinię, czy przeprowadzono rekonesans tego typu usług na rynku, w jakiej dacie powodowie otrzymali informację o rabatach na części i materiał lakierniczy, z jakich przyczyn z nich nie skorzystali mimo, że były to okoliczności istotne w sprawie, a z powodu ich braku Sąd wyciągnął negatywne konsekwencje wobec pozwanej, który domagał się przeprowadzenia tego dowodu (a jednocześnie pozwana nie mogła wnieść zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc, albowiem dowód ten jest przeprowadzany na koniec postępowania, na ostatniej rozprawie).

3. art. 321 kpc poprzez orzeczenie ponad żądanie i zasądzenie na rzecz powoda R. P. odsetek od kwoty 2.941,55,-zł w sytuacji gdy zgodnie z pismem z dnia 12.03.2018r domagał się on zasądzenia odsetek jedynie od kwoty 2.541,55,-zł.

4. art. 361 § 1 i art. 363 § 1 w zw. z art. 6 kc oraz 824¹ § 1 kc poprzez błędne przyjęcie, że:

a) pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu kosztów naprawy pojazdu, liczonych w oparciu o hipotetyczne, maksymalne na rynku koszty naprawy, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym w związku z powstałą szkodą z tego względu, iż powodowie nie wykazali, aby ponieśli takie koszty i dochodzą odszkodowania „kosztorysowo”, zaś celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, pozwalający na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu, uwzględniać winien możliwe do uzyskania za pośrednictwem pozwanej rabaty na oryginalne części zamienne (18%), alternatywne części zamienne (25%) i materiał lakierniczy (40%).

b) pozwana ponosi odpowiedzialność za rażąco zawyżone, nierynkowe koszty prywatnej opinii zleconej przez powodów, w sytuacji, gdy wartość tych kosztów nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawy szkody; wysokość tych kosztów nie jest uzasadniona rzekomo podjętymi przez rzeczoznawcę czynnościami, a powodowie nie wykazali, aby wszystkie wskazane w fakturze rzeczoznawcy czynności zostały przez niego wykonane.

5. art. 354, art. 362, art. 827 § 1 kc w zw. z art. 16-17 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez ich niezastosowanie i pominięcie obowiązku wierzyciela współdziałania z dłużnikiem w celu realizacji zobowiązania i obowiązku zapobiegania powiększeniu szkody oraz przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia rozmiarów powstałej szkody, poprzez zrezygnowanie z niewiadomych przyczyn z proponowanych przez pozwaną rabatów na części zamiennie w wysokości 18%, 25% i 40% na materiał lakierniczy, choć miał możliwość ich zakupu bez żadnych dodatkowych trudności i kosztów, przy jednoczesnym bezpodstawnym uznaniu, że oferta pozwanej pozwalająca na ograniczenie kosztów naprawy była nierealna.

W rezultacie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) obniżenie zasądzonej w pkt I wyroku kwoty do kwoty 1.701,82,-zł oraz uchylenie wyroku w zakresie zasądzającym odsetki od kwoty 400 zł od dnia 12 marca 2018r. do dnia zapłaty;

b) obniżenie zasądzonej w pkt II wyroku kwoty do kwoty 1.701,82,-zł;

c) orzeczenie o kosztach procesu w tym kosztach zastępstwa prawnego oraz kosztach sądowych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu,

a nadto zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania apelacyjnego w całości wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej jedynie częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Przystępując do rozpoznania apelacji zauważyć należy, że jedynie trafionym okazał się zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 kpc, poprzez orzeczenie ponad żądanie.

W tej części należy zauważyć, że Sąd Rejonowy orzekając o roszczeniu powodów pominął fakt, iż pismem procesowym z dnia 12 marca 2018r. powodowie przekształcili powództwo w ten sposób, że zamiast dotychczas dochodzonych kwot wnieśli o zasądzenie od pozwanej – w przypadku powoda R. P. – kwoty 2.941,55,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.541,55,-zł od dnia 12 marca 2018 r. do dnia zapłaty, a ponadto, że powodowie cofnęli powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie odsetek za okres od 23 marca 2017r. w pozostałym zakresie.

Tymczasem Sąd I instancji w punkcie I wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda R. P. kwotę 2.941,55,-zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2018r. do dnia zapłaty.

W tych warunkach należy uznać, że zarzut skarżącego dotyczący orzekania w tym przypadku ponad żądanie należało uznać za słuszny, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty podniesione w apelacji, to te z kolei nie zasługują na uwzględnienie.

W tej części należy uznać, że Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu. Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do uwzględnienia żądania pozwu. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu owego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały

zakwestionowane w apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z dnia 23 lipca 2015r., I CSK 654/14, Legalis nr 1325762, z dnia 11 maja 2016r., z dnia 26 stycznia 2017r., I CSK 54/16, Legalis nr 1591680, z dnia 15 lutego 2018r., I CSK 215/17, Legalis nr 1768192 i z dnia 4 grudnia 2018r., IV CSK 213/18, Legalis nr 1852711 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017r., I CSK 93/17, Legalis nr 1611995 i z dnia 31 stycznia 2018r., I CSK 222/17, Legalis nr 1754802).

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, to w tym zakresie podkreślić należy, że przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w rozstrzygnięciu kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wskazania, że sąd uchybił w sposób rażący zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Sąd, oceniając materiał dowodowy, zawsze jednym dowodom daje wiarę, a innym jej odmawia, ale fakt ten nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, jeżeli ocenę tę cechuje wnikliwość i staranność, a wyciągnięte wnioski końcowe tworzą zwartą logiczną całość, zgodną z zasadami doświadczenia życiowego.

Skoro ocena dowodów należy do sądu orzekającego, to nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 kpc, jeśli tylko wnioski te odpowiadają regułom logicznego myślenia (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00, Legalis nr 59468, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, Legalis nr 149852, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, Legalis nr 260732).

Ponadto należy zauważyć, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącej nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając.

Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Zaś uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, LEX nr 172176, wyrok z dnia 21 października 2005r., III CK 73/05, LEX nr 187032 i wyrok z dnia 13 października 2004r., III CK 245/04, LEX nr 174185),

W konsekwencji Sąd II instancji nie podzielił podniesionego przez skarżącą zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc, uznając, że polega on wyłącznie na polemice z zajęтым przez Sąd Rejonowy stanowiskiem w sprawie.

Co istotne z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, że wydając rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie swoje przekonanie oparł głównie na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, dysponującego wiedzą fachową.

W konsekwencji trudno uznać, aby Sąd Rejonowy wyciągając wnioski na podstawie tej opinii, która jest jasna, pełna i rzetelna dopuścił się jakkolwiek obrazy art. 233 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd I instancji także przepisu art. 299 kpc.

Dowód z przesłuchania stron jest dowodem, który przeprowadzany jest dopiero wtedy, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 marca 2018r., V ACa 199/17, OSA/Kat. 2018/2/6).

Dowód z przesłuchania stron (ewentualnie ograniczony do przesłuchania tylko jednej z nich) ukształtowany został, jako uzupełniający i fakultatywny, nie może on zastąpić innych dowodów. Dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny i stanowi jedynie formę uzupełnienia postępowania dowodowego, w wypadku, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności zaś nie jest jego rolą umożliwienie stronie osobistego odniesienia się do twierdzeń i wywodów strony przeciwnej, powyższe może ona bowiem skutecznie czynić w pismach procesowych.

Ponadto, nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 kpc tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany, jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd.

Sąd nie ma natomiast obowiązku zarządzenia przesłuchania stron, jeżeli na podstawie już przeprowadzonych dowodów wyrobi sobie przekonanie, pozytywne bądź negatywne, co do istotnych faktów spornych.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie przede wszystkim na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, uznając ten dowód za najbardziej miarodajny do zweryfikowania kwestii spornych.

Mając natomiast na uwadze, że dowód ten jest najbardziej obiektywny, a wskazywane przez skarżącego w apelacji okoliczności, na które mieliby być przesłuchani powodowie nie są na tyle istotne, aby mogły mieć wpływ na odmienne rozstrzygnięcie sądu, zarzut naruszenia art. 299 kpc należało uznać za bezzasadny.

Warto również zauważyć, że strona pozwana chciała, aby przesłuchać powodów na okoliczność, kiedy powodowie naprawili pojazd, czy też go sprzedali oraz w jakiej dacie powodowie otrzymali ofertę nabycia części z rabatami.

Powyższe okoliczności nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Pozwana w zakresie swojej odpowiedzialności gwarancyjnej pomija, że roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48, i z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, Biuletyn SN - IC 2019 nr 1).

W tej sytuacji obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, więc z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, czy też sprzedał pojazd (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPIKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01; Lex numer 141410 oraz postanowienie z 7 grudnia 2018r., III CZP 51/18.).

Sąd Okręgowy nie podzielił ponadto zarzutów naruszenia art. 361 § 1 i art. 363 § 1 w zw. z art. 6 kc oraz art. 824¹ § 1 kc, a ponadto art. 354, art. 362 kc, art. 827 § 1 kc w zw. z art. 16-17 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...).

Odnosnie zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zwrócić uwagę, że apelujący formułuje zarzut naruszenia prawa materialnego i uzasadnia to naruszenie porównując własny - przez siebie ustalony - stan faktyczny z powołanymi przepisami prawnymi. Wskazuje, bowiem, że nabył wierzytelność względem strony pozwanej na podstawie przedstawionych do pozwu dowodów. Takiego ustalenia nie poczynił Sąd I instancji. Jest to zabieg niedopuszczalny i nieskuteczny. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że naruszenie prawa materialnego nie może być uzasadniane błędami w zakresie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 352/09, Legalis numer 338396 i Małgorzata Manowska, Apelacja w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 97).

Tym niemniej, w tym kontekście zauważyć należy, że roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody, tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 kc.

Jak już to zostało wskazane, obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków).

Skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy następuje już uszczerbek w majątku ubezpieczonego rozumianym en bloc i wtedy już powstaje roszczenie o naprawienie szkody, zgodnie z koncepcją dyferencyjną), to oczywiście, nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, np. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego samochodu (zob. wyrok SN z dnia z dnia 8 marca 2018r., II CNP 32/17, Legalis numer 1782026).

Także w kontekście powyżej przytoczonych rozważań należy rozpatrywać zgłoszone przez powodów roszczenie.

Faktycznie w niniejszej sprawie nie udokumentowano rzeczywiście poniesionych przez powodów wydatków na poczet naprawy pojazdu, co nie zmienia jednak faktu, że kwestią całkowicie bezsporną pozostawał fakt jego uszkodzenia.

Z tego z kolei wniosek, że roszczenie powodów było uzasadnione i mogli oni dochodzić od pozwanej odszkodowania, w tym na podstawie kosztorysu, wynikającego z opinii prywatnej, gdyż powodowie nie musieli naprawiać uszkodzonego pojazdu, a szkodą jest wartość szacunkowa kosztów naprawy tego auta. Co istotne strona powodowa przedłożyła fakturę wystawioną za opinię prywatną opiewającą na kwotę 700,-zł, zaś strona pozwana w żaden sposób nie podważyła mocy dowodowej tego dokumentu.

Niezależnie od powyższego zaznaczyć jednak należy, co zresztą wprost wynika z uzasadnienia Sądu Rejonowego, że orzekając w tej sprawie kierowano się opinią biegłego powołanego postanowieniem Sądu.

Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 29 maja 2019r. (III CZP 68/18) wskazał, że odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania.

W tym miejscu odnieść się jeszcze należy do przepisu art. 354 kc, który w § 1 stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Z kolei w § 2 tego przepisu mowa jest o tym, że w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

Na kanwie tego przepisu wskazać trzeba, że stosunek zobowiązaniowy jest więzią prawną łączącą wierzyciela z dłużnikiem. W jego ramach obowiązki mogą spoczywać nie tylko na dłużniku, ale i na wierzycielu (zob. Domański, Instytucje. Część ogólna, s. 738 oraz A. Klein, Skutki, s. 148–149).

Dlatego też art. 354 § 2 kc wyraźnie wskazuje na obowiązek wykonywania zobowiązania spoczywający także na wierzycielu, który to obowiązek istnieje w każdym stosunku zobowiązaniowym (por. G. Tracz, Pojęcie, s. 181). Jak podkreśla się w doktrynie, jego istnienie służy ochronie i zabezpieczeniu uzasadnionego interesu stron (A. K., S., s. 146). Z art. 354 kc wynika, że wierzyciel nie może dowolnie żądać od dłużnika wykonania zobowiązania w sposób przez siebie określony. Obowiązki spoczywające na dłużniku nie mogą wykraczać poza te, które są określone

treścią zobowiązania oraz jego celem społeczno-gospodarczym. Art. 354 kc określa więc nie tylko sposób wykonania zobowiązania, ale także jego granice. Dłużnik każdorazowo zobowiązany jest więc do takiego zachowania, które odpowiada kryteriom wykonania zobowiązania w chwili jego wykonywania (vide: Komentarz do art. 354 kc, red. Osajda 2017, wyd. 16/W. Borysiak, w: Legalis).

Podstawowym więc obowiązkiem, jaki spoczywa na wierzycielu przy wykonywaniu zobowiązania, jest współdziałanie z dłużnikiem. Współdziałanie to może być rozumiane, jako takie zachowanie się wierzyciela, bez którego spełnienie świadczenia przez dłużnika jest w ogóle niemożliwe albo nadmiernie utrudnione. Wierzyciel powinien współdziałać z dłużnikiem w wykonaniu zobowiązania w taki sam sposób, w jaki dłużnik powinien wykonać zobowiązanie, czyli przy uwzględnieniu kryteriów wskazanych w art. 354 § 2 kc. Poglądy doktryny w tej kwestii mają swe odzwierciedlenie również i w judykaturze.

Jednakże obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych.

Tylko zatem w przypadku usprawiedliwionego przypisania powodowi nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące ich, jako wierzycieli, na podstawie art. 354 kc, wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, można byłoby postawić im uzasadniony zarzut uchybienia temu przepisowi.

Pozwana zarzuca, że powodowie nie skorzystali z możliwości nabycia części oraz materiałów lakierniczych u dostawców, z którymi pozwana miała podpisane porozumienia na mocy, których warsztaty te oferowały rabaty.

Jednakże w orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, że szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410).

W związku z powyższym w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez zakład ubezpieczeń.

Poszkodowany nie ma, bowiem obowiązku dokonywać zakupu części lub przeprowadzać naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym, a do tego w konsekwencji sprowadza się argumentacja ubezpieczyciela, dowodzącego, że określone części zamienne czy oryginalne można zakupić w cenie odpowiednio niższej we wskazanym indywidualnie podmiocie.

Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych i oryginalnych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazuje, że oceny prawidłowości postępowania wierzyciela nie można odrywać od jego osobistych cech i kwalifikacji. W tym przypadku zarzut uchybienia obowiązkowi z art. 354 kc mógłby wchodzić w grę tylko w razie wykazania niefrasobliwości w wyborze zakładu naprawczego, w dokonywaniu zakupów, np. zlecenia sprzedawcy, bez uzgodnienia z ubezpieczycielem, sprowadzenia droższych części z zagranicy. W obecnym stanie sprawy nie ma ustaleń, które mogłyby świadczyć o braku lojalności powodów w wykonywaniu obowiązków z art. 354 kc, ocenianych według wskazanych tu kryteriów.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok, zaś w pozostałym zakresie apelację pozwanej oddalił (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 ze zmianami).

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska